

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Poniedziałek 30.11 Św. Andrzeja Apostoła, (święto)

7⁰⁰ im. + Andrzeja Ludwinka z int. żony córki i wnuczki

16⁰⁰ im. + Andrzeja Czarnieckiego z int. rodziców

Wtorek 01.12 Dzień Powszedni

15³⁰ + Mieczysława Kaczor int. pogrzebowa

16⁰⁰ + Anielę i Tadeusza Wotlińskich z int. sąsiadki

Środa 02.12 Bł. Rafała Chylińskiego, prezbitera (wsp. dowolne)

7⁰⁰ + Waldemara Bieleckiego, Annę Tadeusza Bieleckich, + Mieczysława, Stanisławę, Annę, Andrzeja, Edwarda, Wincentego Paradowskich, + Władysława Korbanę

16⁰⁰ + Jana Frankowicza int. pogrzebowa

Czwartek 03.12 Św. Franciszka Ksawerego, prezbitera (wsp. obowiązkowe)

7⁰⁰ + Stanisława Tkacza (34 r. śm) Stanisławę Kasperek z int. Janusza

16⁰⁰ + Mariannę, Mariana Adama Kubickich z int. Władyszewskich

Piątek 04.12 Św. Jana Damasceńskiego, prezbitera (wsp. dowolne)

7⁰⁰ im. + Barbarę Grzelka z int. męża z dziećmi

12⁰⁰ do św. Barbary w intencji górników z kopalni Radkowiec

16⁰⁰ + Stanisława Dziewięckiego Stefanię Dziewięcką z int. Iwanowskiej

Sobota 05.12 Dzień Powszedni

7⁰⁰ + Zdzisława Wierzbickiego z int. brata z Brzeziny

16⁰⁰ + Stefanię, Władysława Kowalskich z int. syna Mariana z rodziną

Niedziela 06.12 II Niedziela Adwentu

8⁰⁰ + Jerzego Krawczyka (r. śm) z int. rodziców

10⁰⁰ do św. Barbary w intencji górników z kopalni Morawica

12⁰⁰ + Mariannę, Władysława Frankowiczów zm. z rodziny Frankowiczów, + Jana, Mariannę, Stefana Domagałów zm. z rodziny Domagałów z int. Domagałów

15³⁰ + Genowefę, Stanisława, Bogusława Zawadzkich, + Leszka Kurdka z int. rodziny

Za ewentualne zmiany Zespół Redakcyjny nie ponosi odpowiedzialności. Prosimy o uważne słuchanie ogłoszeń duszpasterskich.

Ekstra...

× 1 grudnia – Światowy Dzień AIDS

× 4 grudnia – Dzień Górnika, Naftowca i Gazownika

4 grudnia – godz. 18.00 w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach odbędzie się Gala Wolontariatu podczas, której zostaną wyróżnieni najaktywniejsi wolontariusze. Po Gali odbędzie się koncert zespołu 2 Tm 2,3. Zapraszamy!

× 4 grudnia – godz. 18.40 w kieleckiej katedrze odbędzie się modlitwa ze śpiewami Taize, przybędzie na nią brat Ulrich z Francji

× 5 grudnia – Międzynarodowy Dzień Wolontariusza

Parafia p.w. Wszystkich Świętych
Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica,
nr tel. ks. Proboszcz 041 311 42 59, ks. Wikariusz 041 311 48 98
Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy
08 84930004 0070 0205 4104 0001

DO UŻYTKU WEWENĘTRZNEGO

PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

I Niedziela Adwentu

29 listopada 2009 r.

Nr 1 (53)



Panie przyjdź! Czekamy!

Słowo Boże na dziś...

Czytania: Jr 33,14-16 / 1Tes 3,12-4,2 **Ewangelia:** Łk 21,25-28.34-36

„Będą znaki na słońcu, księżycu i gwiazdach, a na ziemi trwoga narodów bezradnych wobec szumu morza i jego nawałnicy. Ludzie mdleć będą ze strachu, w oczekiwaniu wydarzeń zagrażających ziemi. Albowiem moce niebios zostaną wstrząśnięte. Wtedy ujrzą Syna Człowieczego, nadchodzącego w obłoku z wielką mocą i chwałą. A gdy się to dzieć zacznie, nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie». Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociężałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie przypadł na was znienacka, jak potrzask. Przyjdzie on bowiem na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi. Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego, co ma nastąpić, i stanąć przed Synem Człowieczym.»

Komentarz...

Można powiedzieć obrazowo, że taki czy inny świat zawsze się kończy. Skończy się świat naszego dzieciństwa. Już nikt z nas nie skacze na jednej nodze „w klasy”, nie cieszy się ani jednym kasztanem, ani jedną biedronką na wakacjach, mówiąc: „Biedroneczko, leć do nieba, przynieś mi kawałek chleba”. Minął świat naszej młodości, świat przedwojennej Polski z portretami Mościckiego i marszałka Rydza – Śmigłego. Zawalił się dalszy świat Mikołaja II, Franciszka Józefa i jeszcze dalsza epoka romantyzmu. Zawsze jednak w kończącym się świecie coś się zaczynało. Wit Stwosch na nagrobku króla Kazimierza Jagiellończyka przedstawił straszliwie zboląłą twarz króla. Chciał pokazać, że cierpi nie tylko chłop, ale i król. Na klamrze, spinającej płaszcz królewski, wyrzeźbił rodzącą kobietę na znak, że kończy się jeden świat – ludzi odchodzących, ale zaczyna się nowy – tych, którzy się rodzą. Ewangelia mówi, że z chwilą kiedy wszystko się kończy – przychodzi Jezus. W najtrudniejszym momencie życia, kiedy świat się wali – przychodzi Jezus, a z Nim nadzieja, że można jeszcze modlić się, spowiadać i oprzeć na Bogu.

/ks. Jan Twardowski/

A w parafii...

- Dzisiejsza niedziela rozpoczyna Adwent, który jest okresem przygotowującym nas do Bożego Narodzenia, gdy wspomina się pierwsze przyjście Syna Bożego na ziemię i oznacza radosne oczekiwanie na ponowne Jego przyjścia na ziemię – parując. *Marana tha!*
- 21 listopada w wigilię Uroczystości Chrystusa Króla Wszechświata odbyło się w Dębskiej Woli Dekanalne Spotkanie Młodzieży. Za jego przygotowanie odpowiadał ks. Rafał Nowiński. Tematyka spotkania nawiązywała do Roku Kapłańskiego, który obecnie przeżywamy. Licznie zgromadzona młodzież mogła obejrzeć krótki film prezentujący w ciekawy sposób misję księży. Następnie odbyła się Eucharystia, a po niej krótkie czuwanie z prośbami w intencji kapłanów. Na koniec parafianie z Dębskiej Woli przygotowali dla wszystkich zgromadzonych ciepły posiłek i herbatę. Na spotkaniu była również młodzież z naszej parafii.

Objawione...

KOMUNIA ŚWIĘTA WIERNYCH cd.

„Gdy szłam przyjąć Komunię św., Jezus powiedział: *«Ostatnia Wieczerza była chwilą największej bliskości z Moimi uczniami. W tej godzinie miłości ustanowiłem to, co w oczach ludzi może uchodzić za największe szaleństwo: uczyniłem siebie więźniem Miłości. Ustanowiłem Eucharystię. Chciałem pozostać z wami do końca wieków, gdyż Moja miłość nie mogła znieść, żeby pozostali sierotami ci, których umiłowalem bardziej niż własne życie...»* Przyjęłam Hostię. Jej smak był zmieniony, jakby stała się mieszaniną krwi i kadzidła, które mnie całą ogarnęło. Odczuwałam taką miłość, że łyzy płynęły mi z oczu i nie mogłam ich powstrzymać... Kiedy powróciłam na miejsce i uklęknęłam, Pan powiedział: *«Postuchaj...»* W chwilę później słyszałam w moim wnętrzu modlitwy kobiety, która siedziała przede mną i dopiero co przystąpiła do Komunii św. To, co mówiła nie otwierając ust, brzmiało mniej więcej tak: *‘Panie, pamiętaj o tym, że to już koniec miesiąca i że nie mam pieniędzy, żeby zapłacić za mieszkanie i opłacić samochód, szkołę dzieci. Musisz coś zrobić, aby mi pomóc... Proszę, spraw, by mój mąż nie pił tak dużo. Nie mogę dłużej znosić jego pijaństwa. Mój młodszy syn będzie po raz kolejny powtarzał rok w szkole, jeśli mu nie pomożesz. Ma egzaminy w tym tygodniu... I nie zapominaj o sąsiadce, która ma się przeprowadzić. Niech to zrobi szybko, bo już nie potrafię jej znieść...’* itd... Arcybiskup powiedział: *‘Módlmy się, i wszyscy wstali na modlitwę końcową. Jezus powiedział do mnie smutnym głosem: *«Zauważyłaś? Ani jeden raz nie powiedziała Mi, że Mnie kocha. Ani jeden raz nie podziękowała za dar, jakiego jej udzieliłem, zniżając Moją Boskość do jej biednego człowieczeństwa, aby ją wnieść do Mnie. Ani jeden raz nie powiedziała: ‘Dziękuję Ci, Panie’. To była litania próśb... i tacy są prawie wszyscy, którzy przychodzą Mnie przyjąć. Umarłem z miłości i zmartwychwstałem. Z miłości czekam na każdego z was i z miłości pozostaję z wami... Wy jednak nie zdajecie sobie sprawy z tego, że potrzebujecie waszej miłości. Pamiętaj, że w tej wzniołej dla duszy godzinie jestem Żebrakiem Miłości.»* Czy zdajecie sobie sprawę z tego, że On, Miłość, błaga o naszą miłość, a my Mu jej nie dajemy? Co więcej, unikamy wyjścia na to spotkanie z Miłością nad Miłościami, z jedyną miłością, która składa siebie w nieustannej ofierze.”*

(z objawienia Cataliny Rivas)



Warto być wolontariuszem!

Wolontariat jest to dobrowolna, bezpłatna, świadoma działalność na rzecz innych, wykraczająca poza związki rodzinno - koleżeńsko - przyjacielskie. Tyle mówi definicja. Pod tą nazwą kryje się np. towarzyszenie terminalnie chorym w hospicjum, prowadzenie zajęć w domach dziecka, pomoc niepełnosprawnym, praca biurowa i wiele innych inicjatyw. Wolontariat to oddech serca, który w dzisiejszym świecie jest bardzo potrzebny, aby nie zapomnieć na czym polega prawdziwe człowieczeństwo. Ewangeliczna pomoc potrzebującym to obowiązek każdego z nas. Warto również pamiętać, że poświęcając swój czas innym, często zyskujemy dużo więcej niż dajemy. Warto spróbować... Niech Międzynarodowy Dzień Wolontariusza będzie dobrą okazją do poznania specyfiki wolontariatu. Zapraszam na www.caritas.pl /KP/

Boże człowiek... - św. Barbara (4 grudnia)

Według podania, Święta Barbara urodziła się w Nikomedii, stolicy Bitynii. Odznaczała się niezwykłą urodą i wielkimi zdolnościami, wykształcona i inteligentna; o jej rękę ubiegało się wielu szlachetnie urodzonych młodzieńców, Barbara jednak wszystkich odprawiała. Spotykała się za to, z niewielką grupką chrześcijan, którzy ukrywali się wówczas przed prześladowaniami. Ojciec Barbary, chcąc uchronić córkę przed wpływami chrześcijaństwa, zamknął córkę w wybudowanej przez siebie wieży. Zezwał tylko na wizyty różnych nauczycieli. Jak podaje legenda jednym z nich był lekarz, chrześcijanin, o imieniu Walentiusz, który szerzej zapoznał swoją uczennicę z religią chrześcijan. Barbara w tajemnicy przed rodzicami, przyjęła z rąk swego nauczyciela chrzest. Wyrzekłszy się dotychczasowych bogów i bogactw ojca postanowiła poświęcić się Chrystusowi, żyjąc w dozgonnej czystości. Jej postawa rozgniewała nienawidzącego fanatycznie chrześcijan Dioskura, który zakazał córce praktykowania nowej religii, znęcając się nad nią psychicznie i fizycznie. Barbara jednakże nieugięta trwała w swej wierze. Dręczona przez ojca, uciekała w końcu do lasu i ukryła się w górskiej grocie. Tam została zdradzona przez miejscowego pasterza. Ujęta przez służbę ojca została przekazana władzom rzymskim. Została poddana okrutnym torturom, nie chcąc wyrzec się swojej wiary, została ścięta mieczem przez swojego ojca w roku 306. Jak podaje legenda w nocy, poprzedzającą jej śmierć, odwiedził ją Pan Jezus, z rąk, którego przyjęła Komunię Świętą. **Modlitwa:** Boże Wszechmogący, udziel nam Twego miłosierdzia, które świętej dziewicy i męczennicy Barbarze okazałeś, abyśmy za przyczyną jej chwalebnych zasług, od nagłej śmierci byli wolnymi i w godzinę śmierci naszej dostąpić mogli łaski przyjęcia Sakramentów świętych. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.



Zamyśl się...

„Ten mały, kruchy, krótki czas decyduje czym będziemy przez nieskończone wieki”
/bp. Jan Jaroszewicz/

Uśmiech...

Rozmawiają dwie plotkarki: - O Krysi nie można powiedzieć złego słowa... - To porozmawiajmy o kimś innym!

Coś dla ducha...

„Sąd ostateczny”

Po wypełnieniu prostego i pogodnego życia zmarła pewna kobieta i znalazła się natychmiast w długiej i uporządkowanej procesji osób, które przesuwają się powoli w stronę Najwyższego Sędziego. Przesunawszy się do połowy kolejki coraz bardziej przysłuchiwała się słowom Boga. Słyszała jak Bóg mówił do kogoś: -Ty, co pomogłeś, kiedy miałem wypadek na drodze i zawiozłeś mnie do szpitala, wstąp do mojego Raju. Potem mówił do kogoś innego: -Ty, co bez żadnego zysku pożyczyłeś wdowie pieniądze, wstąp, aby otrzymać wieczną nagrodę. A potem znów: -Ty, który wykonywałeś bezpłatnie bardzo skomplikowane operacje chirurgiczne, pomagając mi przynieść wielu ludziom nadzieję, wstąp do mego Królestwa. I tak dalej. Uboga kobieta przerażała się bardzo, bowiem - choć wysilała się jak tylko mogła - nie była w stanie przypomnieć sobie żadnego szczególnego dokonania czy czynu w swoim życiu. Przepuściła nawet kolejkę, by mieć więcej czasu na penetrowanie swojej pamięci, ale nie wymyśliła niczego ważnego. Pewien uśmiechnięty ale stanowczy anioł nie pozwolił jej ponownie przepuścić długiej kolejki. Z bijącym sercem i z wielkim strachem dotarła przed oblicze Boga. Ogarnął ją natychmiast swoim uśmiechem. -Ty, która prasowałaś wszystkie moje koszule... Dziel się moją Radością!

Czasem jest nam bardzo trudno wyobrazić sobie rzeczy nadzwyczajne w sposób zwyczajny.

/Bruno Ferrero/